

Sygn. akt I ACa 537/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Maciej Dobrzyński

Sędziowie: SA Robert Obrębski (spr.)

SO (del.) Sylwia Urbańska

Protokolant: ref. staż. Piotr Czyżewski

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa T. P. i A. L.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 31 października 2013 r., sygn. akt XXVI GC 593/12

I. oddała apelację;

II. zasądza solidarnie od T. P. i A. L. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IA Ca 537/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 października 2010 r. T. P. i A. L., jako współnicy spółki cywilnej (...) s.c.^(„) i najemcy dwóch lokali użytkowych stanowiących własność wynajmującej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W., wnieśli o zasądzenie od pozwanej kwoty 684902 zł z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do daty zapłaty tytułem naprawienia szkody doznanej przez powodów wskutek niewywiązywania się przez stronę pozwaną z obowiązku utrzymania w stanie właściwym wynajmowanych lokali, na którą składały się wydatki powodów na remonty przeprowadzane w związku z licznymi wypadkami ich zalewania po większych opadach deszczu, w kwocie 67094 zł, jak również utracone przez powodów korzyści z podnajmowania tych lokali na organizację przez stację (...) programu (...) ⁽¹⁾ w kwocie 508740 zł, oraz wystawianie przedstawień przez (...) w W., w wysokości odpowiednio 69540 zł i 39528 zł. Powodowie podnosili, że szkody wywołane zalewaniem lokali, które nie były utrzymane we właściwym stanie, zwłaszcza a zakresie szczelności stropu i dachu, uniemożliwiły powodom korzystanie z wynajmowanych hal i były przyczyną wskazanych wydatków, doprowadziły ponadto do utraty wymienionych kontrahentów i utraty spodziewanych zysków, wskazywali także na okoliczność uchylania się przez pozwaną od obowiązków wynajmującego,

mimo wielokrotnych pism powodów, jak też na brak reakcji za strony pozwanej na przedprocesowe wezwania do zapłaty roszczeń objętych pozwem.

W dniu 10 maja 2011 r. Sąd Okręgowy wydał wyrok zaoczny, którym w całości uwzględnił powództwo. W sprzeciwie od tego wyroku pozwana wносиła natomiast o jego oddalenie w całości ze względu na niewywiązanie się przez powodów z ciężaru udowodnienia roszczenia, podnosiła ponadto, że zawierając umowy najmu obu lokali użytkowych, powodom znany był stan techniczny tych budynków, w tym zagrożenie wynikające z możliwości przeciekania dachu, stan którego był powodom wiadomy, stanowił bowiem przedmiot prac remontowych prowadzonych przez najemców, za zgodą wynajmującej, we własnym zakresie, nie zostało ponadto wykazane, według pozwanej, aby przyczyną rezygnacji z tych lokali przez kontrahentów powodów były okoliczności podnoszone w pozwie, nie zaś inne przyczyny, w tym pozyskanie innych lokali o większej przydatności i standardzie. Pozwana podnosiła też zarzut przedawnienia części roszczenia dotyczącego szkody doznanej przez powodów wcześniej niż trzy lata poprzedzające wniesienie pozwu.

Po rozpoznaniu sprzeciwu pozwanej, wyrokiem z dnia 31 października 2013 r., Sąd Okręgowy uchylił wydany wyrok zaoczny z dnia 10 maja 2011 r. w sprawie XVI GC 759/10, oddalił powództwo, zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kwotę 24340 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, których pozostałą część przejął na rachunek Skarbu Państwa. Na podstawie zebranych dowodów z dokumentów, przesłuchania świadków i powodów, Sąd Okręgowy ustalił, że na podstawie umowy najmu z dnia 31 grudnia 2004 r., następnie zaś w oparciu o umowę najmu z dnia 15 maja 2006 r., powodowie wynajmowali od pozwanej lokale użytkowe położone w W. o powierzchni użytkowej odpowiednio 2404 m⁽²⁾ oraz 1763,14 m⁽²⁾, które były przeznaczone do produkcji filmowej i telewizyjnej wraz z miejscami parkingowymi. Po uzyskaniu dostępu do tych lokali, jak ustalił Sąd Okręgowy, powodowie na własny koszt wykonali prace adaptacyjne oraz ich modernizację. Przeprowadzone prace obejmowały także sufity obu hal, jak ustalił Sąd Okręgowy, miały ponadto na celu właściwe ich przygotowanie do działalności polegającej na ich komercyjnym używaniu do produkcji programów telewizyjnych i spektakli teatralnych. W 2005 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, powodowie nawiązali współpracę ze stacją (...), która do 2010 r. korzystała z lokali przy produkcji programu (...) Według ustaleń Sądu Okręgowego, powodowie odpłatnie udostępniali ponadto lokale na potrzeby wystawiania spektakli przez (...) w W., które zawiesił współpracę z powodami w 2009 r. W podanym okresie korzystanie z tych pomieszczeń było uciążliwe, po większych zwłaszcza opadach, dochodziło bowiem do licznych wypadków zalania użytkowej części tych lokali, niszczenia sprzętu i inscenizacji kontrahentów, o czym powodowie informowali pozwaną, domagali się naprawienia dachu, pokrycia wydatków poniesionych na usuwanie skutków tych zalań i wyrównania utraconych zysków z związku z utratą kontrahentów. Sąd Okręgowy ustalił także, że po rezygnacji przez stację (...), która przeniosła organizację programu (...) do lokali o wyższym standardzie, powodowie zawarli umowy podnajmu lokali wynajmowanych od pozwanej ze stacją (...) S.A. i telewizją (...).

Oceniając ustalone okoliczności, Sąd Okręgowy nie doszukał się podstaw do uwzględnienia powództwa w jakiegokolwiek jego części, uznał bowiem, że powodowie nie wywiązali się z obowiązku udowodnienia szkody związanej z wydatkami poniesionymi na usuwanie skutków wielokrotnego zalewania lokali po większych opadach deszczu, poprzestali bowiem na zaprezentowaniu swoich zestawień oraz kserokopii, nie zostały natomiast przedstawione wymagane w tym zakresie dowody co do wysokości szkody stanowiącej źródło roszczenia, które ulegało przedawnieniu w odniesieniu do zdarzeń zaistniały wcześniej niż trzy lata poprzedzające wniesienie pozwu, według Sądu Okręgowego roszczenie jest bowiem związane z działalnością gospodarczą powodów, ulegało tym samym przedawnieniu z upływem trzech lat, stosownie do art. 118 k.c., zwłaszcza że ani z zestawień sporządzonych przez powodów, oświadczeń pracowników, ani też z zeznań świadków A. Z., Ł. K. i M. L. nie wynikało, w jakim okresie poszczególne wydatki zostały przez powodów poniesione, nie można więc było ustalić, aby dochodzone roszczenie, choćby w określonej jego części, nie ulegało przedawnieniu. Sąd Okręgowy za bezzasadne uznał ponadto powództwo w części dotyczącej korzyści, które miały zostać utracone przez powodów wskutek niemożliwości kontynuowania najmu spornych lokali na rzecz stacji (...), (...) w W., nie doszukał się bowiem związku przyczynowego pomiędzy stanem lokali wynajmowanych przez powodów a zakończeniem współpracy z tymi kontrahentami w sytuacji, gdy z zeznań K. J., działającej jako przedstawiciel wymienionej stacji telewizyjnej, jak również z zeznań A. S., reprezentującego (...), nie wynikało, aby stan techniczny lokali stanowiło główną przyczyną zakończenia współpracy, powodowie zaś pozyskali nowych

kontrahentów poprzez ich podnajęcie stacjom (...) S.A. i (...), również na potrzeby produkcji telewizyjnej, nie przedstawili ponadto stosownych dowodów wykazujących ewentualne różnice w wielkości wpływów z tego tytułu. Z podanych powodów, orzekając na podstawie art. 347 k.p.c., Sąd Okręgowy uchylił wydany uprzednio wyrok zaoczny, oddalił powództwo oraz obciążył powodów kosztami procesu poniesionymi przez pozwaną, stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wnieśli powodowie. Zaskarżając ten wyrok w całości, powodowie zarzucili Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 344 § 3 k.p.c. poprzez zaniechanie odrzucenia sprzeciwu od wyroku zaocznego, który nie został opłacony, jak również z art. 232 oraz art. 233 k.p.c. ocenienie wartości dowodowej materiału zebranego w tej sprawie, naruszenie zasady swobodnej jego oceny i nieuzasadnione przyjęcie, że powodowie nie wykazali poniesionej szkody w zakresie wydatków związanych ze skutkami wielokrotnego zalewania lokali z przyczyn obciążających pozwaną, jak też w części dotyczącej utraconych korzyści, w sytuacji, gdy ciężar wykazania braku podstaw do uwzględnienia powództwa spoczywał na pozwanej jako wnoszącej sprzeciw od wyroku zaocznego, który został wydany w tej sprawie, podniesione w pozwie okoliczności zostały zaś wykazane. Na podstawie opisanych zarzutów powodowie wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej kwoty 684902 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz obciążenie pozwanej kosztami procesu według norm przepisanych, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania. W piśmie procesowym z dnia 24 października 2014 r. pozwana wniosła o oddalenie apelacji i obciążenie powodów kosztami postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Ustalenia Sądu Okręgowego były prawidłowe, oparte zostały na prawidłowej ocenie ciężaru dowodu, który w tej sprawie spoczywał przede wszystkim na powodach, poprawnie zostało też ocenione przez Sąd Okręgowy nieprzedstawienie przez powodów wymaganego materiału dowodowego w celu wykazania wydatków poniesionych w związku z usuwaniem skutków wielokrotnego zalewania spornych lokali użytkowych z powodu intensywnych opadów, jak również związek przyczynowy między ich stanem technicznym a utratą kontrahentów podnajmujących wskazane lokali w okresie objętym postawą faktyczną powództwa, którego Sąd Okręgowy trafnie się nie dopatrył, dostrzegł natomiast okoliczności zaprzeczające twierdzeniu, aby utrata tych kontrahentów była przyczyną szkody po stronie powodów w sytuacji, gdy lokale zostały podnajęte innym stacjom telewizyjnym. Ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego były prawidłowe, w całości zostały przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia o zasadności apelacji, której zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie, zwłaszcza że Sąd Apelacyjny dostrzegł dodatkowe przyczyny bezzasadności powództwa i nie dopatrył się naruszenia przez Sąd Okręgowy pominiętego w apelacji art. 361 k.c.

Na uwzględnienie nie zasługiwały przede wszystkim zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa procesowego, wskazanych w apelacji powodów. Nie ulega wprawdzie wątpliwości, że warunkiem formalnym rozpoznania sprzeciwu pozwanych od wydanego wyroku zaocznego było jego opłacenia, z drugiej strony należało uznać, że pozwana nie może odpowiadać za uchybienia Sądu Okręgowego, którego obowiązkiem było rozpoznanie wniosku pozwanej o jej zwolnienie od opłaty od sprzeciwu, który został rozstrzygnięty w dacie wydania zaskarżonego wyroku, czyli osobnym postanowieniem z dnia 31 października 2013 r., które stało się prawomocne już po rozstrzygnięciu sprawy wyrokiem objętym apelacją, w ostatnim punkcie którego pozwana została też wezwana do uiszczenia kwoty 17123 zł tytułem opłaty od sprzeciwu. Oddalenie wniosku pozwanej na wskazanym etapie sprawy spowodowało, że obowiązek uiszczenia opłaty od sprzeciwu powstał w istocie w toku jego rozpoznawania. O kosztach wywołanych jego wniesieniem należało więc orzec w wyroku objętym apelacją, stosownie do art. 130³ § 2 k.p.c., nie było natomiast podstaw do jego odrzucenia z tej przyczyny.

Sąd Apelacyjny nie podzielił ponadto zarzutu, jakoby wydanie wyroku zaocznego na zasadach określonych w art. 339 § 1 k.p.c. przerzucało w całości na pozwaną ciężar wykazania bezzasadności żądania, ani bowiem z powołanego przepisu, ani też z art. 344 § 2 k.p.c. nie wynika, aby okoliczność wydania tego rodzaju wyroku przerzucała na stronę pozwaną ciężar udowodnienia twierdzeń stanowiących podstawę faktyczną roszczenia uwzględnionego zaocznie, czyli w sytuacji zaniechania wdania się przez pozwanego w spór co do istoty sprawy na etapie postępowania poprzedzającym wniesienie sprzeciwu. Ciężar powołania twierdzeń i dowodów, przewidziany wskazanym przepisem, odnosi się tylko do takich okoliczności, które zostają podniesione przez pozwanego na potrzeby podjętej obrony, z natury rzeczy nie mogą natomiast dotyczyć wykazania, że nie miały miejsca okoliczności zgłoszone w pozwie na uzasadnienie żądania, strona pozwana nie musi bowiem dysponować stosowną wiedzą, ani tym bardziej mieć dostęp do dowodów, o których wie i którymi dysponuje strona powodowa. W art. 339 § 1 k.p.c. została tylko przyjęta zasada opierania się na twierdzeniach podniesionych w pozwie na potrzeby wyrokowania zaocznego bez konieczności przeprowadzenia dowodów, nawet w sytuacji, gdy nie zostały zgłoszone, nie została natomiast odwrócona ogólna zasada rozkładu ciężaru dowodu, określona w art. 6 k.c. Wniesienie sprzeciwu przez pozwanego wiązać się więc powinno z zaprzeczeniem okolicznościom podniesionym przez stronę powodową, na której na ogólnych zasadach spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń podanych w pozwie, jeżeli są nimi objęte okoliczności znane stronie powodowej, stanowiące postawę faktyczną powództwa, przez zgłoszenie dowodów, o istnieniu których pozwana może nie wiedzieć i mocy dowodowej których nie jest także w stanie zweryfikować. Wniesienie sprzeciwu powoduje, że przy ustalaniu podstawy faktycznej wyroku wydawanego po jego rozpoznaniu, nie można się oprzeć na regule przyjętej w art. 339 § 1 k.p.c. ze względu na zaprzeczenie przez stronę pozwaną twierdzeniom podniesionym przez powoda, jeżeli stanowią one źródło roszczenia. Ciężar ich udowodnienia w dalszym ciągu spoczywa na powodzie jako stronie twierdzącej, pozwanego obciąża natomiast powinność wykazania takich twierdzeń i zarzutów, które zostają podniesione w sprzeciwie na obronę, ponad podstawę faktyczną powództwa wskazaną w pozwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2005 r., III CK 11/05, i wyrok II CK 41/04).

Zasadnie Sąd Okręgowy uznał, oceniając materiał zebrany w tej sprawie, że powodowie nie wywiązali się z obowiązku wykazania szkody rzeczywistej, na którą powoływali się w pozwie, w łącznej kwocie 67094 zł, na którą została oszacowana pełna wysokość wydatków powodów na usuwanie skutków wielu wypadków zalania lokali użytkowych wynajmowanych od pozwanej, nie zostały bowiem złożone bezpośrednio dowody obrazujące czas poniesienia, jak również rodzaj i zakres tych wydatków, nie można więc było poczynić w tym zakresie konkretnych ustaleń, ani ocenić zakresu, w jakim na uwzględnienie zasługiwał zarzut przedawnienia roszczenia, na który zasadnie powoływała się pozwana w sprzeciwie od wyroku zaocznego i który trafnie został uwzględniony przez Sąd Okręgowy, nie może bowiem ulegać wątpliwości, że przed wniesieniem pozwu, upłynął termin przedawnienia roszczenia powodów opartego na zdarzeniach wcześniejszych niż trzy lata poprzedzające wytoczenie powództwa. Nie mając więc możliwości dokładnego zlokalizowania w czasie konkretnych wydatków, Sąd Okręgowy, z przyczyn obciążających powodów, nie mógł ponadto ustalić, jaka część roszczenia nie została objęta zasadnym zarzutem przedawnienia, zasadnie ponadto wskazał, że zestawienia wydatków, na które powoływali się powodowie, można było uznać tylko za twierdzenia powodów, które nie zostały wykazane bezpośrednimi dowodami, złożone do akt kopie rachunków i faktur nie zostały bowiem poświadczone, pozwana zaprzeczała zaś twierdzeniom powodów. Uzupełniając ustalenia oraz argumentację podaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, należy także wskazać, że z dokumentacji złożonej przez powodów wynikają okoliczności dotyczące pozostawiania przez skarżących pod ochroną ubezpieczeniową od skutków zalewania wynajmowanych lokali, która była realizowana przez Towarzystwo (...) S.A. w W., wynika z nich także, że z tego właśnie tytułu na rzecz powodów, w istotnym dla sprawy okresie, zostały wypłacone odszkodowania w kwotach: 10360,97 zł (k:231), 295166 zł (k: 232), 5521,59 zł (k: 233), 8912,45 zł (k: 234), 5382,96 zł (k: 235), 7692,25 zł (k: 236) 5553,45 zł (k: 237) i 5444,20 zł (k: 238), czyli łącznie w kwocie 51819,53 zł, w zakresie której szkoda została więc naprawiona w ramach ochrony ubezpieczeniowej i nie może zostać powtórnie naprawiona poprzez zasądzenie odszkodowania, także od strony ponoszącej bezpośrednią odpowiedzialność za wystąpienie zdarzenia ubezpieczeniowego. Uwzględnienie argumentów podanych przez Sąd Okręgowy i uzupełniających ustaleń, które Sąd Apelacyjny poczynił na podstawie materiału przedstawionego przez powodów, zgodnie z art. 382 k.p.c., nie pozwalało więc na uwzględnienie apelacji w jakiegokolwiek części obejmującej szkodę rzeczywistą objętą pozwem.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie także w zakresie dotyczącym zysku, który powodowie mieli utracić z powodów obciążających pozwaną, w tym zakresie zawarte w niej zarzuty również nie zostały podzielone. Prawdłowo Sąd Okręgowy wskazywał, że wykazanie zasadności roszczenia obejmującego *lucrum cessans*, wymaga, stosownie do art. 361 § 1 k.c., wykazania z możliwie dużym prawdopodobieństwem uzyskania spodziewanych korzyści i adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy ich uratą a bezprawnym działaniem lub zaniechaniem kontrahenta albo sprawy czyny niedozwolonego (uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., III CZP 125/05 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2012 r., IV CSK 406/11). Ocena związku przyczynowego między majątkiem powodów a zdarzeniami podanymi jako przyczyna jego zmniejszenia oraz niepowiększenia, wymaga, tak jak we wszystkich innych wypadach, poszukiwania tego ogniwa w stanie faktycznym sprawy, którym miał dominujące i sprawcze znaczenie dla wystąpienia takiego skutku (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2005 r., III CK 298/05). Z dowodów zebranych w tej sprawie nie wynika jednak, aby przyczyną nieuzyskania przez powodów zysków z dalszego podnajmowania obu lokali wynajmowanych od pozwanej na rzecz stacji (...) oraz (...)w W. był ich stan techniczny, znaczenie większą wartość dowodową miały bowiem zeznania świadków K. J. i A. S. niż narratywne oświadczenia na piśmie, uzyskane przez powodów i dołączone do pozwu, ich wartość dowodowa sprowadzała się bowiem do tylko stwierdzenia okoliczności, które nie zostały potwierdzone podczas zeznań osób działających w imieniu kontrahentów powodów, od których pochodziły takie dokumenty prywatne, z zeznań powołanych świadków wynika bowiem, że główną przyczyną zakończenia współpracy z powodami było pojawienie się na rynku lokali o wyższym standardzie oraz w większym stopniu zaspokajających oczekiwania producentów programów telewizyjnych i spektakli teatralnych, jak również że powodowie musieliby poczynić duże nakłady, aby mogli liczyć na kontynuowanie współpracy. Oceniając wskazany związek przyczynowy, trafnie Sąd Okręgowy nie dopatrywał się podstaw uwzględniania powództwa w części dotyczącej spodziewanych korzyści, z samych twierdzeń powodów wynikało ponadto, że nie zostały one utracone, skarżący zawarli bowiem nowe umowy podnajmu ze stacjami telewizyjnymi (...)i (...), nie ujawnili natomiast ani wielkości uzyskanych w tym zakresie przychodów, ani też własnych kosztów dalszego prowadzenia takiej działalności. Sąd Okręgowy nie mógł więc ocenić ewentualnie utraconego zysku powodów w okresie uwzględnionym w ramach podanej w pozwie podstawy powództwa, nie był więc w stanie ustalić takich okoliczności, ciężar udowodnienia których również spoczywał na powodach. Apelacja nie zasługiwała więc na uwzględnienie.

Oddalenie apelacji uzasadniało wnioszek pozwanej o obciążenie powodów kosztami postępowania apelacyjnego, na które złożyły się koszty udziału przed Sądem Apelacyjnym zawodowego pełnomocnika w wysokości odpowiadającej stawce minimalnej przewidzianej dla spraw o zapłatę oraz wartości przedmiotu zaskarżenia, podanej w apelacji. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 105 i art. 108 § 1 k.p.c. i § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zasądzeniu na rzecz pozwanej solidarnie od powodów podlegała więc kwota 5400 zł tytułem zwrotu wskazanych kosztów postępowania apelacyjnego.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.